

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. Michał Jank

Protokolant: staż. Klaudia Fera

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2018 roku w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa E. P. (1) i M. N. (1)

przeciwko J. P. (1), I. P. (1), M. P. (1) i M. P. (2)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego J. P. (1) na rzecz powódki E. P. (1) kwotę 119.238,75 zł (sto dziewiętnaście tysięcy dwieście trzydzieści osiem złotych 75/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 23 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty:
2. zasądza od pozwanej I. P. (1) na rzecz powódki E. P. (1) kwotę 119.238,75 zł (sto dziewiętnaście tysięcy dwieście trzydzieści osiem `75/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 23 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty:
3. zasądza od pozwanej M. P. (1) na rzecz powódki E. P. (1) kwotę 119.238,75 zł (sto dziewiętnaście tysięcy dwieście trzydzieści osiem złotych 75/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 23 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty:
4. zasądza od pozwanego M. P. (2) na rzecz powódki E. P. (1) kwotę 119.238,75 zł (sto dziewiętnaście tysięcy dwieście trzydzieści osiem złotych 75/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 23 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty:
5. zasądza od pozwanego J. P. (1) na rzecz powódki M. N. (1) kwotę 129.800 zł (sto dwadzieścia dziewięć tysięcy osiemset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 23 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty:
6. zasądza od pozwanej I. P. (1) na rzecz powódki M. N. (1) kwotę 183.741,50 zł (sto osiemdziesiąt trzy tysiące siedemset czterdzieści jeden złotych 50/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 23 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty:
7. zasądza od pozwanej M. P. (1) na rzecz powódki M. N. (1) kwotę 183.741,50 zł (sto osiemdziesiąt trzy tysiące siedemset czterdzieści jeden złotych 50/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 23 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty:
8. zasądza od pozwanego M. P. (2) na rzecz powódki M. N. (1) kwotę 183.741,50 zł (sto osiemdziesiąt trzy tysiące siedemset czterdzieści jeden złotych 50/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 23 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty:

9. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
10. zasądza od pozwanego J. P. (1) na rzecz powódki E. P. (1) kwotę 491,86 zł (czteryście dziewięćdziesiąt jeden złotych 86/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania;
11. zasądza od powódki E. P. (1) na rzecz pozwanej I. P. (1) kwotę 270,16 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych 16/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania;
12. zasądza od powódki E. P. (1) na rzecz pozwanej M. P. (1) kwotę 270,16 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych 16/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania;
13. zasądza od powódki E. P. (1) na rzecz pozwanego M. P. (2) kwotę 270,16 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych 16/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania;
14. zasądza od pozwanego J. P. (1) na rzecz powódki M. N. (1) kwotę 6.700 zł (sześć tysięcy siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;
15. zasądza od pozwanej I. P. (1) na rzecz powódki M. N. (1) kwotę 4.417,69 zł (cztery tysiące czterysta siedemnaście złotych 69/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania;
16. zasądza od pozwanej M. P. (1) na rzecz powódki M. N. (1) kwotę 4.417,69 zł (cztery tysiące czterysta siedemnaście złotych 69/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania;
17. zasądza od pozwanego M. P. (2) na rzecz powódki M. N. (1) kwotę 4.417,69 zł (cztery tysiące czterysta siedemnaście złotych 69/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania;
18. nakazuje ściągnąć od powódki E. P. (1) z roszczenia zasądzzonego w pkt 1 wyroku na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 20.703,27 zł (dwadzieścia tysięcy siedemset trzy złote 27/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;
19. nakazuje ściągnąć od powódki M. N. (1) z roszczenia zasądzzonego w pkt 5 wyroku na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 7.179,37 zł (siedem tysięcy sto siedemdziesiąt dziewięć złotych 37/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;
20. nakazuje ściągnąć od pozwanego J. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 9975,29 zł (dziewięć tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt pięć złotych 29/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;
21. nakazuje ściągnąć od pozwanej I. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 13.458,74 zł (trzynaście tysięcy czterysta pięćdziesiąt osiem złotych 74/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;
22. nakazuje ściągnąć od pozwanej M. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 13.458,74 zł (trzynaście tysięcy czterysta pięćdziesiąt osiem złotych 74/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;
23. nakazuje ściągnąć od pozwanego M. P. (2) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 13.458,74 zł (trzynaście tysięcy czterysta pięćdziesiąt osiem złotych 74/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym przeciwko pozwanym J. P. (1), I. P. (1), M. P. (1) i M. P. (2), sprecyzowanym pismem z 26 października 2016 r. powódki E. P. (1) i M. N. (1) wniosły o zasądzenie:

2) na rzecz E. P. (1) od każdego z pozwanych kwoty po 173.065 zł,

3) na rzecz M. N. (1) od każdego z pozwanych kwot po 129.800 zł,

wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

Powódki wyjaśniły, że w dniu 14 lipca 2013 r. zmarł E. P. (2) – mąż E. P. (1) i ojciec M. N. (1). Zmarły miał również syna – pozwanego J. P. (2), dlatego zgodnie z ustawą spadek przypadły powódkom oraz pozwanemu J. P. (1) w 1/3 części spadku. Na podstawie testamentu spadek po zmarłym w 1/4 części nabyli pozwani, dlatego powódkom przysługuje roszczenie o zachówek. Podniosły, że w skład majątku po zmarłym weszły: prawo własności nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) obejmującej działki o nr (...) i łącznej wartości 680.000 zł, a także udział w 1/4 w prawie własności nieruchomości objętej księgą wieczystą o nr (...) o wartości 349.125 zł. Oprócz tego do substratu zachowku należy zaliczyć prawo własności nieruchomości objętych księgą wieczystą nr (...) oraz udziału w 3/4 prawa własności nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...). Odnośnie pierwszej nieruchomości powódki wskazały, że spadkodawca w dniu 9 maja 1996 r. darował pozwanym J. P. (1) i I. P. (1) działkę nr (...) i wartości 1.396.500 zł. Druga nieruchomość została natomiast darowana przez spadkodawcę pozwanemu J. P. (2) w udziale wynoszącym 1/2 prawa własności oraz pozwanej M. P. (1) w udziale wynoszącym 1/4 prawa własności, a jej wartości wynosiła 1.047.375 zł. Substrat zachowku należnego powódkom wynosi więc 3.115.200 zł. Zachówek przysługujący powódce wynosi więc 519.2000 zł (1/3 x 1/2 z 3.115.200 zł). Powódka E. P. (1) podniosła natomiast, że w chwili otwarcia spadku była trwale niezdolna do pracy, ponieważ nie pracowała i przebywała na emeryturze, dlatego należny jej zachówek wynosi 692.260 zł. Wskazano również, że zmarły E. P. (2) w testamencie wydziedziczył powódki podając, że „zostały przez niego wyposażone i obdarowane; nieruchomością położoną w J. stanowiącą działkę (...) obszaru 3.0800 ha i mieszkaniami pod adresem G. ulica (...) i G. ulica (...)”. Ponadto, odnośnie powódki M. N. (1) wskazał on, że otrzymała ona „kosztowne wyższe wykształcenie ze znajomością języków obcych z praktykami za granicą w całości ufundowane przez E. P. (2)”. Powódki podniosły, że ich wydziedziczenie było jednak bezskuteczne, ponieważ nie nastąpiło z żadnej przyczyny wskazanej w art. 1008 k.c. Ponadto, oświadczenie spadkodawcy było niezgodne z prawdą. Mieszkanie przy ul. (...) w G. nigdy nie było własnością E. P. (2), lecz zostało nabyte przez powódkę E. P. (1) w dniu 21 grudnia 1987 r., a więc przed zawarciem związku małżeńskiego ze spadkodawcą, co miało miejsce w dniu 23 lutego 1991 r. Działka nr (...) w J. została natomiast nabyta przez powódkę E. P. (1) w dniu 15 stycznia 1996 r. do swojego majątku osobistego i ze środków pochodzących z tego majątku. Mieszkanie przy ul. (...) w G. powódka E. P. (1) nabyła natomiast w darowiźnie od swojej matki w dniu 31 grudnia 1999 r. Powódka M. N. (1) zaprzeczyła natomiast, aby spadkodawca sfinansował jej wykształcenie podnosząc, że ukończyła onaienne studia na Uniwersytecie (...) a środki jakie od niego otrzymała mieścił się w ramach zwykłego obowiązku alimentacyjnego.

W toku postępowania powódki rozszerzyły żądanie w ten sposób iż:

- E. P. (1) wniosła o zasądzenie od I. P. (1), M. P. (1) i M. P. (2) po 231.907 zł (pozostawiając żądanie wobec J. P. (1) na dotychczasowym poziomie)

- M. N. (1) wniosła o zasądzenie od I. P. (1), M. P. (1) i M. P. (2) po 245.820 zł (pozostawiając żądanie wobec J. P. (1) na dotychczasowym poziomie)

/pозew, k. 2-11; pismo z 9.04.2018 r. – k. 974-975/

Pozwani J. P. (1), I. P. (1), M. P. (2) i M. P. (1) w odpowiedzi na pozew wniesli o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz każdego z nich kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwani przyznali, że: nabyli spadek po E. P. (2) w częściach po 1/4 na podstawie testamentu z 14 czerwca 2005 r., dacie otwarcia spadku powódka E. P. (1) była żoną a powódka M. N. (1) córką zmarłego, spadkodawca uczynił na ich rzecz opisane w pozwie darowizny, a także że w skład spadku po zmarłym weszły nieruchomości wskazane w pozwie, tj. nieruchomość objęta księgą wieczystymi nr (...) oraz udział w 1/4 prawa własności nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...), dla których jest obecnie prowadzona jedna księga wieczysta nr (...). Zakwestionowali jednak wskazane przez powódki wartości nieruchomości podnosząc, że ich stan w dacie śmierci E. P. (2) znacząco różnił się od ich obecnego stanu, gdyż pozwani J. P. (1) i I. P. (1) ponieśli na tych nieruchomościach szereg nakładów. Odnośnie spadku po E. P. (2) pozwani przyznali również, że w jego skład weszła 4. Oprócz tego, w skład spadku weszły również środki pieniężne w kwocie 29.992,75 zł zgromadzone na rachunkach bankowych zmarłego. Ponadto, spadek po E. P. (2) obciążały również długi spadkowe w postaci kosztów: pogrzebu spadkodawcy w wysokości 6.239 zł, nagrobka w wysokości 5.640 zł i postępowania spadkowego w wysokości 3.075 zł. Pozwani podnieśli również, że spadkodawca darował powódce E. P. (1) nieruchomości wymienione w testamencie które powinny być zaliczone na należny jej zachówek.

W szczególności w 1996 r. E. P. (2) z własnych środków sfinansował nabycie przez powódkę nieruchomości przy ul. (...) w G., dlatego darowizna ta powinna zostać zaliczona na zachówek należny powódce w myśl art. 996 k.c., ale jest wyłączona z doliczenia do spadku zgodnie z art. 994 § 3 k.c. Na zachówek należny E. P. (1) należy również zaliczyć nieruchomość położoną w J., którą spadkodawca nabył dla niej w 1996 r. z własnych

środków, aby zapewnić jej ubezpieczenie społeczne w KRUS. Odnośnie natomiast nieruchomości położonej w G. przy ul. (...) pozwani podnieśli, że E. P. (2) w 1998 r. darował powódce E. P. (1) środki na zakup tego mieszkania dla niej, lecz powódka wykupiła to mieszkanie dla swojej matki. Spadkodawca sfinansował również remont tego lokalu, a kiedy zamieszkał w niej syn brata powódki zażądał przeniesienia własności lokalu na rzecz E. P. (1), co zostało uczynione darowizną z 31 grudnia 1999 r.

Odnośnie zachowku należnego powódce M. N. (1) pozwani podnieśli, że do substratu zachowku nie można zaliczyć darowizny nieruchomości przy ul. (...) w G., gdyż miała ona miejsce 23 grudnia 1987 r., podczas gdy powódka została przysposobiona przez E. P. (2) dopiero po zawarciu małżeństwa z E. P. (1) w dniu 23 lutego 1991 r. Wobec tego w chwili dokonywania darowizny nieruchomości przy ul. (...) w G. M. N. (1) nie była więc dzieckiem spadkodawcy, zaś zgodnie z art. 994 § 2 k.c. przy obliczaniu zachowku należnego zstępnego nie dolicza się do spadku darowizn uczynionych przez spadkodawcę w czasie kiedy nie miał zstępných. Na zachówek należny powódce M. N. (1) powinno się natomiast zaliczyć poniesione przez spadkodawcę koszty jej wychowania i wykształcenia. Od momentu przysposobienia powódki przez spadkodawcę chodziła ona do prywatnych szkół, miała dodatkowe lekcje języków obcych i wyjeżdżała na kilkutygodniowe szkoły językowe za granicę, a także studiowała dwa kierunki na Uniwersytecie (...) oraz ukończyła płatne podyplomowe studia na Politechnice (...).

Ponadto, żądanie powódek jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. E. P. (1) i M. N. (1) nigdy nie zamieszkiwały ze spadkodawcą, nie prowadziły z nim gospodarstwa domowego, nie utrzymywały z nim stosunków.

Pozwany J. P. (1) podniósł również, że jako syn spadkodawcy również jest uprawniony do zachowku, dlatego zgodnie z art. 999 k.c. jego odpowiedzialność powinna być ograniczona tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego zachówek.

/odpowiedź na pozew, k. 254-270/

W toku procesu powódki E. P. (1) i M. N. (1) przyznały, że pozwani sfinansowali pogrzeb spadkodawcy, lecz podnieśli, że część z kwoty 6.239 zł została pokryta z zasiłku pogrzebowego. Zakwestionowały, aby pozwani ponieśli na nieruchomości nakłady opisane w odpowiedzi na pozew oraz koszty nagrobka w wysokości 5.640 zł. Odnośnie okoliczności nabycia w 1996 r. przez E. P. (1) nieruchomości położonej w J. powódka zaprzeczyła, aby zakup ten został sfinansowany przez spadkodawcę. Podniosła, że nieruchomość kupiła za własne pieniądze zarobione w Anglii w 1991 r. Ponadto, nawet gdyby przyjąć, że E. P. (2) darował powódce pieniądze na zakup nieruchomości, to ewentualnemu

zaliczeniu na należny zachówek powinna podlegać kwota przekazanych pieniędzy a nie wartość nieruchomości. E. P. (1) zaprzeczyła również, aby E. P. (2) przekazał jej jakiegokolwiek pieniądze na wykup albo remont mieszkania przy ul. (...) w G., który jej matka nabyła w drodze zamiany. Powódka przyznała natomiast, że spadkodawca sfinansował nabycie przez nią lokalu przy ul. (...) w G., ale darowizna ta nie powinna zostać doliczona do spadku ani zaliczona na zachówek należny E. P. (1). Darowiznę tę należy natomiast doliczyć do substratu zachowku należnego powódce M. N. (1), ponieważ w dacie jej dokonania żył już syn spadkodawcy - pozwany J. P. (1). Powódka M. N. (1) przyznała, że uczęszczała do prywatnych szkół podstawowych po jej przysposobieniu przez E. P. (2), gdyż jej rodzice uznali, że w związku ze zmianą nazwiska korzystna będzie dla niej zmiana nazwiska. Powódka nie uczęszczała natomiast do płatnej szkoły ogólnokształcącej czy na płatne studia. Zaprzeczyła również, aby ukończyła dwa kierunki oraz aby spadkodawca sfinansował jej studia podyplomowe. Przyznała natomiast, że E. P. (2) sfinansował jej w całości wyjazd na 3-tygodniowy obóz językowy do L. w 1996 r., pokrył koszt przelotu i ubezpieczenia w związku z jej wyjazdem do USA oraz częściowo sfinansował jej 2-tygodniowy wyjazd do L. w 1998 r. Powódki zaprzeczyły również, aby dopuściły się względem E. P. (2) zachowań sprzecznych z zasadami współżycia społecznego.

Sąd ustalił, co następuje:

Powódka E. P. (1) jest matką powódki M. N. (1) oraz żoną E. P. (2). E. P. (2) po ślubie z E. P. (1) przysposobił powódkę M. N. (1).

Pozwany J. P. (2) jest synem E. P. (2). Żoną J. P. (2) jest pozwana I. P. (2). Pozwani M. P. (1) i M. P. (2) są natomiast dziećmi J. i I. P. (1).

/okoliczność bezsporna oraz odpisy skrócone aktów małżeństwa, k. 29-30/

E. P. (2) mieszkał w J., gdzie prowadził fermę nerek i lisów. W 1982 r. poznał on powódkę E. P. (1), która samotnie wychowywała 2-letnią wówczas powódkę M. N. (1). E. P. (2) zaopiekował się wówczas powódkami, a kiedy w 1983 r. wybudował w J. dom, zabrał obie powódki do siebie.

/dowód: zeznania powódki E. P. (1), płyta CD, k. 405, 758/

W 1987 r. spadkodawca E. P. (2) postanowił kupić dla powódek mieszkanie przy ul. (...) w G., aby powódka M. N. (1) nie musiała codziennie dojeżdżać do szkoły z J., co było bardzo utrudnione w czasie zimy. Umowę sprzedaży została zawarta przez E. P. (1) w dniu 23 grudnia 1987 r., ale całą cenę w kwocie 4.500.000 zł zapłacił E. P. (2).

Wartość tego lokalu według stanu z grudnia 1987 r. i cen aktualnych wynosi 277.000 zł

Po nabyciu mieszkania obie powódki się do niego przeprowadziły, a na weekendy, wakacje i ferie wyjeżdżały do domu E. P. (2) w J., gdzie nadal miały część swoich rzeczy, a powódka M. N. (1) miała swój pokój. Powódka E. P. (1) pracowała do 1989 r., a po tym czasie była na utrzymaniu E. P. (2), który przywoził jej pieniądze. E. P. (2) również często przyjeżdżał do powódek w tygodniu i weekendy, a w mieszkaniu przy ul. (...) w G. również miał część swoich rzeczy. W tym czasie powódki oraz E. P. (2) razem spędzały święta i uroczystości rodzinne, wyjeżdżali na wakacje.

W dniu 23 lutego 1991 r. E. P. (2) zawarł związek małżeński z powódką E. P. (1), a następnie przysposobił powódkę M. N. (1).

/dowód: umowa sprzedaży z 23 grudnia 1987 r., k. 50-51; zeznania powódek E. P. (1) i M. N. (1), płyta CD, k. 405, 758; zeznania pozwanych J. P. (1) i I. P. (1), płyta CD, k. 405, 758; opinia biegłego – k. 775-849/

W 1996 r. powód E. P. (2) w celu zapewnienia powódce E. P. (1) ubezpieczenia społecznego rolników zaplanował nabycie przez nią nieruchomości rolnej w postaci działek nr (...) położonej w J., którą sprzedawał jego pracownik M. K. i jego żona R. K.. W związku z tym powódka E. P. (1) w dniu 15 stycznia 1996 r. zawarła umowę i nabyła nieruchomości do swojego majątku osobistego. W akcie notarialnym powódka oświadczyła, że „nabyta nieruchomość wejdzie w skład

jej gospodarstwa rolnego”. Wszelkie uzgodnienia ze sprzedającymi prowadził jednak E. P. (2), który również zapłacił ze swoich środków całą cenę sprzedaży w wysokości 8.000 zł.

Wartość nieruchomości według stanu z chwili nabycia oraz cen aktualnych wynosi 226.000 zł

/dowód: umowa sprzedaży z 15 stycznia 1996 r., rep. (...) nr (...), k. 47-51; odpisy zwykły z księgi wieczystej nr (...), k. 285-287; zeznania świadka J. D. – k. 517; zeznania świadka L. M. (1) – k. 535; zeznania świadka R. K. – k. 536; zeznania świadka A. K. – k. 538; częściowo zeznania powódki E. P. (1), płyta CD, k. 405, 758; zeznania pozwanych J. P. (1) i I. P. (1), płyta CD, k. 405, 758 opinia biegłego z opinią uzupełniającą i ustne wyjaśnienia biegłego – k. 775-849, 920-922, 943-961/

W dniu 9 maja 1996 r. E. P. (2) darował pozwany J. P. (1) i I. P. (1) działkę nr (...) o powierzchni 4,85 ha położoną w J., wchodzącą w skład nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Gdańsku prowadził księgę wieczystą nr (...) (obecnie księga wieczysta nr (...) Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku). Nieruchomość w dacie darowizny była niezabudowana. Działka nr (...) została odłączona i założono dla niej nową księgę o nr (...).

Działka nr (...) w 1998 r. została podzielona na działki nr (...), (...), (...), (...) i (...) (podzielona później na działkę nr (...) i (...)), z czego pozwani sprzedali działki nr (...), (...) i (...).

Oprócz działki darowanej pozwanej w skład nieruchomości wchodziły również działki nr (...) o powierzchni 0,88 ha i (...) o powierzchni 0,87 ha stanowiące własność E. P. (2).

Wartość działki (...) według stanu z chwili darowizny i cen aktualnych wynosi 1.361.000 zł.

/okoliczność bezsporna oraz odpisy zwykły z ksiąg wieczystych nr (...), umowa darowizny z 9 maja 1996 r., rep. (...) nr (...), wyciąg z wykazu gruntów i wypisy z rejestru gruntów oraz decyzja wójta gminy K. z 2 grudnia 1998 r., wypis z rejestru gruntów, k. 33-34, 38-43 i 283-287; zeznania pozwanego J. P. (1), płyta CD, k. 405, 758; opinia biegłego z opinią uzupełniającą i ustne wyjaśnienia biegłego – k. 775-849, 920-922, 943-961/

W dniu 31 grudnia 1999 r. powódka E. P. (1) nabyła w drodze darowizny od swojej matki J. Ż. (1) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu położonego przy ul. (...) w G..

Przedmiotowy lokal matka powódki otrzymała w wyniku umowy z 11 lipca 1996 r., na podstawie której matka powódki otrzymała lokal przy ul. (...) i 20.000 zł w zamian za dom w G..

Wartość tego lokalu według stanu z chwili nabycia i cen aktualnych wynosi 252.000 zł.

/dowód: umowa sprzedaży z 31 grudnia 1999 r., k. 52-54; umowa zamiany z 11.07.1996 r. – k. 742-743; opinia biegłego – k. 775-849/

Okolo 2000 r. E. P. (2) zachorował na nowotwór. W tym też czasie relacje

między spadkodawcą a E. P. (1) zaczęły się pogarszać, spadkodawca zasadniczo przestał przyjeżdżać do powódek do G. (zdarzyły się jedynie bardzo rzadkie odwiedziny M. N. (1)). E. P. (1) zaś nie przyjeżdżała do J., a M. N. (1) odwiedziła spadkodawcę kilka razy. Coraz radsze były kontakty telefoniczne między powódkami a spadkodawcą. Spadkodawca nie odbierał telefonów od powódek, unikał kontaktów z powódkami. Powódki nie spędzały świąt ze spadkodawcą.

Spadkodawca był obecny na ślubie M. N. (1) w 2008 r., nie był natomiast na chrzcinach syna M. N. (1).

Spadkodawca do okolo roku 2007-2008 r. za pośrednictwem innych osób przysyłał powódkom pieniądze na bieżące utrzymanie.

W 2004-2005 r. E. P. (2) poinformował M. N. (1), że jest chory na nowotwór.

W ostatnich latach życia spadkodawcą opiekowali się pozwani, nie pomagały przy tym natomiast powódki. Zdarzały się natomiast telefony od M. N. (1) w celu uzyskania informacji o stanie zdrowia E. P. (2).

/dowód: zeznania powódki E. P. (1) i M. N. (1), płyta CD, k. 405, 758; zeznania świadka M. J. (1) – k. 505; zeznania świadka A. N. – k. 504; zeznania świadka E. W. – k. 508; zeznania świadka J. D. – k. 518; zeznania świadka J. Z. – k. 519; zeznania świadka J. S. – k. 524; zeznania świadka A. C. – k. 532; zeznania świadka A. K. – k. 537; zeznania pozwanych J. P. (1) i I. P. (1), płyta CD, k. 405, 758/

Około 2005 r. E. P. (2) rozważał rozwód z powódką E. P. (1), ale z powodu złego stanu zdrowia ostatecznie z tego zrezygnował.

/dowód: ; zeznania pozwanej I. P. (1), płyta CD, k. 405, 758/

W dniu 14 czerwca 2005 r. w kancelarii notarialnej notariusza K. K. w P. E. P. (2) sporządził testament, zgodnie z którym powołał do całości spadku w udziałach po 1/4 części.

Jednocześnie E. P. (2) oświadczył, że pozbawia powódki E. P. (1) i M. N. (1) prawa do zachowku oświadczając, że: „zostały przez niego wyposażone i obdarowane: nieruchomością położoną w J. stanowiącą działkę nr (...) obszaru 3.0800 ha i mieszkaniem pod adresem G. ulica (...) i G. ulica (...). Nadto córka M. P. (5) otrzymała kosztowne wyższe wykształcenie ze znajomością języków obcych, z praktykami za granicą w całości ufundowane przez E. P. (2)”.

/okoliczność bezsporna oraz testament z 14 czerwca 2005 r., rep. (...) nr (...), k. 31-32/

W dniu 17 maja 2007 r. E. P. (2) darował pozwanym J. P. (1) i M. P. (1) udziały w prawie własności nieruchomości położonej w J., składającej się z działki nr (...), dla której Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku prowadził księgę wieczystą nr (...) w następujących częściach: 1/2 dla J. P. (1) oraz 1/4 dla M. P. (1). W dacie darowizny na tej nieruchomości znajdował się budynek mieszkalny o powierzchni 220 m², budynek gospodarczy o powierzchni 69 m² oraz komora chłodnicza o powierzchni 200 m². Wartość tego udziału wynosi 1.266.000 zł.

W tym samym dniu pozwany J. P. (1) ze swojego udziału w prawie własności darował pozwanej I. P. (1) udział wynoszący 1/2 .

Po dokonaniu darowizny pozwani J. P. (1) i I. P. (1) wykonali podjazd pod dom, zamontowali silnik do bramy, wymienili piec CO oraz uporządkowali ogród domu. Po śmierci E. P. (2) pozwani wymienili natomiast kominek i wyremontowali salon.

/okoliczność bezsporna oraz umowa darowizny z 17 maja 2007 r., rep. Nr (...), k. 44-46; wydruk z księgi wieczystej nr (...), k. 346-356; zeznania pozwanych J. P. (1) i M. P. (2), płyta CD, k. 405, 758; opinia biegłego – k. 775-849/

E. P. (2) zmarł w dniu (...) r. Przed jego śmiercią pozwana I. P. (1) zadzwoniła do powódki M. N. (1), aby poinformować ją o złym stanie ojca. Powódka M. N. (1) przyjechała wówczas pożegnać się z E. P. (2). Obie powódki uczestniczyły również w jego pogrzebie.

/okoliczność bezsporna oraz odpis skrócony aktu zgonu, k. 28; zeznania powódki M. N. (1), płyta CD, k. 405; zeznania pozwanego M. P. (2), płyta CD, k. 405/

Postanowieniem z 8 maja 2014 r. Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku stwierdził, że spadek po E. P. (2) na podstawie testamentu notarialnego z 14 czerwca 2005 r. nabyli pozwani J. P. (1), I. P. (1), M. P. (1) i M. P. (2) w udziałach po 1/4 części spadku.

/okoliczność bezsporna oraz postanowienie Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z 8 maja 2014 r., sygn. akt XII Ns 208/14, k. 27/

W skład spadku po E. P. (2) weszły:

4) udział wynoszący $\frac{1}{4}$ w prawie własności nieruchomości położonej w J. G., składającej się z działki nr (...) o powierzchni 15.100 m², objętej księgą wieczystą nr (...), którego wartość z chwili otwarcia spadku i według cen aktualnych wynosi: 454.750 zł,

5) Prawo własności nieruchomości położonej w J. składającej się z działek o numerach (...), objętej księgą wieczystą nr (...), którego wartość z chwili otwarcia spadku i według cen aktualnych wynosi: 840.000 zł,

W dniu 25 listopada 2015 r. pozwani J. P. (1), I. P. (1), M. P. (1) i M. P. (2) zawarli ugodę sądową, na mocy której dokonali działu spadku.

Działka nr (...) jest niezabudowana. Działka nr (...) jest zabudowana budynkiem chlewni, które obecnie pełni rolę kuchni dla zwierząt i magazynu pasz suchych.

Działki nr (...) zostały połączone w jedną nieruchomość, dla której jest prowadzona księga wieczysta o nr (...).

/dowód: odpis zwykły z ksiąg wieczystych nr (...), k. 33-36; protokół rozprawy i postanowienie Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z 25 listopada 2015 r. sygn. akt XII Ns 1546/15 oraz odpis zwykły księgi wieczystej nr (...), k. 271-278; zeznania pozwanego J. P. (1), płyta CD, k. 405, 758; opinia biegłego – k. 775-849/

Pozwani pokryli koszty pogrzebu E. P. (2) w wysokości 6.239 zł, koszty wykonania nagrobku w wysokości 5.640 zł oraz postępowania spadkowego o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym w wysokości 3.075 zł.

/dowód: faktury z 15 lipca 2013 r. i 10 grudnia 2013 r., dowód wpłaty i zamówienie, k. 279-282, częściowo zeznania powódki E. P. (1) – k. 758/

Powódka E. P. (1) w chwili otwarcia spadku miała 64 lata. W tym czasie nie pracowała i od 12 listopada 2009 r. przebywa na emeryturze.

/dowód: decyzja ZUS z 12 listopada 2009 r., k. 55-57; zeznania powódki E. P. (1), płyta CD, k. 405, 758/

Powódka M. N. (1) po jej przysposobieniu przez E. P. (2) zmieniła nazwisko na „P.”, dlatego jej rodzice uznali, że lepiej będzie przenieść ją do prywatnej szkoły podstawowej. W 1999 r. ukończyła publiczne liceum ogólnokształcące, a w 2004 r. dzienne studia z (...) na Wydziale (...) Uniwersytetu (...). W latach 2009 r. powódka M. N. (1) ukończyła roczne studia podyplomowe na Politechnice (...) na kierunku (...), które zostały sfinansowane przez jej męża oraz pracodawcę – (...) Szkołę (...) w G..

E. P. (2) sfinansował powódce krajowe: półroczny kurs języka angielskiego, roczny kurs języka hiszpańskiego i rosyjskiego.

W 1997 r. była na 2-tygodniowym kursie językowym w L. finansowym przez E. P. (2). Rok lub dwa lata później powódka była w L. u kuzynki; spadkodawca sfinansował tym razem jedynie przelot i kurs języka angielskiego.

Spadkodawca sfinansował także M. N. (1) przelot do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w roku 2003. W czasie pobytu w tym kraju powódka pracowała; z zarobionych pieniędzy utrzymywała się, zwiedzała ten kraj a część zarobionych pieniędzy przywiozła do Polski.

/dowód: dyplom, k. 58; wydruk z portalu (...), k. 288-289; potwierdzenia przelewów, k. 317-320; zeznania świadka A. N. - k. 504, zeznania świadka M. J. (1) – k. 505; zeznania świadka I. K. – k. 508; zeznania powódki M. N. (1), płyta CD, k. 405, 758/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z art. 991 § 1 kc. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek).

W przedmiotowej sprawie legitymacja czynna powódek i bierna pozwanych nie budziła wątpliwości.

Podstawowy argument w sprawie podnoszony przez pozwanych sprowadzał się do uznania, iż roszczenie powódek nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na wolę spadkodawcy wyrażoną w testamencie, którym chciał pozbawić powódki prawa do zachowku, a nadto z uwagi na art. 5 kc.

Powyższej argumentacji Sąd nie podzielił. Z art. 1008 kc wynika możliwość pozbawienia prawa do zachowku, przy czym możliwość ta ograniczona jest do przypadków wskazanych w tym przepisie. Jednocześnie przyczyna wydziedziczenia musi być wskazana w testamencie. (art. 1009 kc). Relevantna jest więc tylko przyczyna wynikająca z testamentu. Jeśli okaże się ona nieprawdziwa, nie ma już żadnego znaczenia, że istnieje inna podstawa wydziedziczenia, która w testamencie nie była wymieniona (por. M. Szaciński, Wydziedziczenie, s. 1000; M. Pazdan, [w:] Pietrzykowski, Komentarz 2011, art. 1009, Nb 2). Podobnie wydziedziczenie jest bezskuteczne, jeżeli w testamencie nie wskazano jego przyczyny, nawet jeśli byłoby oczywiste, co nią było, np. uprawniony dopuścił się zbrodni przeciw spadkodawcy (E. Skowrońska-Bocian, Testament, s. 159; tak samo wyr. SA w Warszawie z 19.8.2005 r., VI ACa 302/05, niepubl.). W przedmiotowej sprawie testament, który sporządził spadkodawca, w swej treści zawiera przyczyny, które nie mogły stanowić skutecznej podstawy wydziedziczenia.

Nie było zdaniem Sądu podstaw do oddalenia powództwa z uwagi na art. 5 kc. Stosowanie klauzuli nadużycia prawa podmiotowego w odniesieniu do instytucji zachowku (art. 991 § 1 KC) nie jest wprawdzie formalnie wyłączone, jednakże powinno mieć charakter jedynie wyjątkowy i obejmować przypadki szczególnie rażące. Instytucja zachowku sama w sobie służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec osób najbliższych. Pewne elementy korygujące o charakterze słusznościowym zostały zresztą już uwzględnione w ramach samej instytucji z mocy samej ustawy. W szczególności wskazać należy na konstrukcję wydziedziczenia (art. 1008 KC). Podzielić należy więc pogląd, zgodnie z którym konstrukcja nadużycia prawa przy roszczeniu zachowkowym powinna zasadniczo abstrahować od relacji: uprawniony do zachowku - spadkodawca. Sąd stoi na stanowisku, iż co do zasady przepis ten może być w pewnych przypadkach podstawą zmniejszenia zachowku tylko jeżeli przemawiają za tym okoliczności leżące na linii spadkobierca obowiązany do zachowku – podmiot uprawniony do zachowku. Po to bowiem ustawodawca wprowadził instytucję wydziedziczenia, aby spadkodawca miał możliwość pozbawienia prawa do zachowku w sposób przewidziany w tym przepisie w wypadkach w nim wymienionych. Przepis art. 1008 kc zawiera wszystkie przesłanki, które mogłyby jednocześnie być podstawą do zastosowania art. 5 kc. z punktu widzenia okoliczności istniejących na linii spadkodawca – uprawniony do zachowku. (wyrok SA Warszawa z dnia 6.03.2013 r., I ACa 1132/12, I ACa 812/16 - wyrok SA Łódź z dnia 04-01-2017). W pkt 1 tego przepisu wskazuje się zresztą na postępowanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a więc wprost przepis odwołuje się do klauzuli generalnej określonej w art. 5 kc.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd miał na uwadze, iż wyrażany jest też pogląd, że art. 5 kc może uzasadniać zmniejszenie zachowku również z powodu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego zachowania uprawnionego do zachowku w stosunku do spadkodawcy, jednakże w niniejszej sprawie pogląd ten nie może znaleźć zastosowania. Jak wskazuje się w orzecnictwie (wyrok SN z dnia 16.06.2016 r., V CSK 625/15) możliwości takiej z pewnością nie można wykluczyć w sytuacji, gdy z istotnych, uzasadnionych przyczyn, leżących po stronie spadkodawcy, nie mógł on lub nie zdążył wydziedziczyć uprawnionego do zachowku, mimo że zachodziły do tego podstawy określone w art. 1008 KC, jak również wtedy, gdy występują określone w art. 928 § 1 KC podstawy niegodności dziedziczenia, jednak z uzasadnionych, szczególnych przyczyn, nikt nie wystąpił z takim żądaniem w przewidzianym prawem terminie.

W przedmiotowej sprawie nie można było tracić z opla widzenia faktu, że spadkodawca sporządził testament notarialny w 2005 r., a więc wtedy, gdy relacje między nim a powódkami były już bardzo rozluźnione. Mimo to nie zdecydował się na wskazanie jako przyczyny wydziedziczenia uporczywego uchylania się od obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy. Spadkodawca sporządził testament przy pomocy profesjonalisty, trudno więc uznać, iż nie były mu znane ustawowe przyczyny wydziedziczenia. Spadkodawca wiedział, co zrobić, aby sporządzić testament, nadto miał bardzo dużo czasu na jego sporządzenie. Mimo tych okoliczności nie zdecydował się na wydziedziczenie z przyczyn określonych w art. 1008 kc w szczególności w pkt 3 tego przepisu.

Jedyny racjonalny wniosek jaki z tych okoliczności wynika jest taki, że nie oceniał on zachowania powódek jako szczególnie nagannego; na tyle nagannego, że uzasadniało to ich wydziedziczenie. Analiza materiału dowodowego nie pozwala zresztą zdaniem Sądu na uznanie, iż zachodziły szczególne okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 5 kc, który, jak zgodnie podkreśla się w orzecznictwie, stosowany może być zupełnie wyjątkowo (przy założeniu, że w tej konkretnej sprawie można byłoby w ogóle stosować ten przepis). Z zeznań świadków, a także samych stron wynika, iż od około 2000 r. kontakty między powódkami a spadkodawcą były bardzo rzadkie. Zgodne były również zeznania świadków i stron w zakresie, w jakim wskazywali oni, że spadkodawcą w ostatnich jego latach życia opiekowali się pozwani z pomocą sąsiadów lub znajomych, zaś powódki w tym nie uczestniczyły. W szczególności ten brak kontaktów odnieść należy do E. P. (1) . M. N. (1) bowiem sporadycznie kontaktowała się ze spadkodawcą, interesując się jego stanem zdrowia (zeznał tak m.in. J. D.). Mimo tego spadkodawca przysyłał do około 2008 r. pieniądze na utrzymanie powódek, nie zdecydował się też na rozwód z E. P. (1). Z zeznań świadków nie wynika, aby spadkodawca szczególnie mocno acz bezskutecznie dążył do zacieśnienia kontaktów z żoną i córką. Takie twierdzenia wysuwali jedynie sami pozwani, ale nie zostały one potwierdzone zeznaniami świadków. Świadkowie zeznawali jedynie, iż spadkodawca ze względu na swój charakter dążyłby do kontaktów z powódkami, jednakże te stwierdzenia są wyłącznie domysłami świadków, nie zaś relacją faktycznych działań spadkodawcy. Żaden ze świadków nie wskazał na jakąkolwiek przyczynę, dla której spadkodawca miałby mieć żal, pretensje do córki M. N. (1). Odnośnie zaś E. P. (1) niektórzy ze świadków wspominali o zdradzie małżeńskiej powódki jako przyczynie zerwania kontaktów, jednakże, nawet gdyby zeznania te uznać za wiarygodne, to wciąż spadkodawca nie zdecydował się na rozwód, przeciwnie – przez kilka następnych lat utrzymywał powódkę. Zerwanie bliższych relacji z powódkami było więc decyzją nie tylko powódek ale i również samego spadkodawcy.

Sąd nie znalazł też podstaw do zastosowania art. 5 kc z uwagi na okoliczności istniejące po stronie pozwanych. Wniosku tego nie zmienia fakt, iż pozwani z własnych środków sfinansowali znaczne nakłady na nieruchomości wchodzące w skład spadku oraz będące przemytem darowizn. Podkreślić bowiem należy, iż nakłady czynili na nieruchomości stanowiące ich własność, była to więc inwestycja w ich własny majątek. Nadto w znacznej mierze te inwestycje dotyczyły istniejącej na nieruchomościach fermy lisów, która sama w sobie była podstawą żądania zachowku. Powódki domagały się zachowku w oparciu o wartość gruntu (bez zabudowań) za wyjątkiem nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, stąd też nakłady poczynione na fermę lisów nie mogły stanowić podstawy do zmniejszenia zachowku w oparciu o art. 5 kc. Co do nakładów na budynek mieszkalny podkreślić należy, iż pomijając, że zwiększyły one wartość nieruchomości, to jednocześnie poprawiły one komfort zamieszkiwania pozwanych, którzy byli jedynymi korzystającymi z tych nakładów. Nadto część z tych nakładów wykonana została po darowiznie z 2007 r., a część po śmierci spadkodawcy, stąd też nakłady te nie były uwzględniane przy ustaleniu wartości nieruchomości (z uwagi na art. 995 § 1 kc pod uwagę brano stan z chwili darowizny).

W sprawie bezsporne było, iż udział powódek w spadku, gdy doszło do dziedziczenia ustawowego wynosiłby po 1/3.

Z art. 991 § 1 kc wynika, że jeżeli uprawniony do zachowku jest trwale niezdolny do pracy, to przysługuje mu udział w wysokości 2/3 wartości udziału spadkowego, który by mu przysługiwał przy dziedziczeniu ustawowym. E. P. (1) w chwili śmierci spadkodawcy miała 64 lata, od czterech lat przebywała na emeryturze. Już sam ten fakt kwalifikował ją do uznania za osobę całkowicie niezdolną do pracy, co znalazło potwierdzenie w orzecznictwie sądowym (wyrok SA w Gdańsku w wyr. z 11.1.2013 r., V ACa 989/12, wyrok SA w Białymstoku z 21.2.2014 r., I ACa 698/13). Pozwani nie kwestionowali trwałej niezdolności do pracy powódki w dacie otwarcia spadku.

Sąd dokonał ustaleń w kierunku określenia masy spadkowej, która była podstawą do obliczenia zachowku. W tym celu dopuścił dowód z opinii biegłego, który wyliczył wartość nieruchomości wchodzących w skład spadku, a także nieruchomości, które były przedmiotem darowizn poczynionych przez spadkodawcę. Zdaniem Sądu opinia biegłego, po jej skorygowaniu, nie budziła żadnych wątpliwości merytorycznych i mogła być podstawą ustaleń faktycznych w sprawie. Biegły oparł się na prawidłowych przesłankach zastosował właściwe metody badawcze. Nie budziły wątpliwości Sądu także nieruchomości przyjęte do porównania. Pozwani zarzucili wprawdzie biegłemu, iż do oceny nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym przyjął do porównania nieruchomości całkowicie odstającą od wycenianej z uwagi na inny standard wyposażenia, jednakże zarzutu tego Sąd nie podzielił. Standard wyposażenia jest bowiem tylko jednym z elementów mających wpływ na wartość nieruchomości. Nadto trudno znaleźć do porównania nieruchomości niemal identyczne, zawsze będą zachodzić pewne różnice w stosunku do nieruchomości wycenianej, które koryguje się jednak stosując odpowiednie współczynniki korekcyjne. Taki zabieg zastosował również biegły podając w opinii, iż standard nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym jest przeciętny w 2007 r. i średni w 2013 r. Wpłynęło to na określenie wartości nieruchomości redukując ją o około 260.000 zł. W pozostałym zakresie opinia biegłego, po uwzględnieniu opinii uzupełniającej, nie była kwestionowana przez strony, również Sąd nie znalazł podstaw do negowania jej wartości dowodowej.

Odnośnie składników majątkowych wchodzących w skład spadku za bezsporne uznać należało, iż do spadku weszły działki o nr (...) o wartości 840.000, a także udział $\frac{1}{4}$ w nieruchomości stanowiącej działkę (...) o wartości 454.750 zł.

Do powyższych składników należało doliczyć zgodnie z art. 993 kc i nast. darowiznę działki (...) o powierzchni 4,85 ha dokonaną na rzecz I. i J. P. (1) w 1996 r. oraz darowiznę udziału w wysokości $\frac{3}{4}$ w prawie własności nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) o wartości 1.266.000 zł. Wartości nieruchomości wyliczono zgodnie z art. 995 § 1 kc.

Rozważenia wymagała natomiast kwestia uzyskania przez powódkę E. P. (1) nieruchomości w postaci:

1. Działki gruntu o numerach (...) i (...) na skutek umowy sprzedaży z 1996 r. o wartości aktualnej 226.000 zł
2. Lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...)
3. Lokalu mieszkalnego położonego przy l.(...).

Ad.1

Zdaniem powódki nieruchomość została nabyta przez powódkę z jej środków finansowych, które otrzymała z pracy w Wielkiej Brytanii. Pozwani zaś wskazywali, iż środki na zakup wyłożył spadkodawca przekazując na ten cel kwotę 8.000 zł. Działka nabyta została w czasie trwania małżeństwa, przy czym spadkodawca i powódka ustanowili rozdzielność majątkową. Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki E. P. (1) w zakresie, w jakim twierdziła ona, że nabycie przez nią nieruchomości rolnej w J. zostało przez nią sfinansowane z pieniędzy w kwocie 2.500 funtów, które zarobiła w Anglii w 1990 r. Przede wszystkim przeczyły temu zeznania pozwanych J. P. (1) i I. P. (1) oraz świadków: R. K. (sprzedającej nieruchomości), J. D., L. M. (2) (szwagra sprzedającego nieruchomości L. K.), A. K. oraz S. C., którzy zgodnie i niezależnie od siebie zeznali, że to E. P. (2) w całości zorganizował i sfinansował nabycie przez powódkę tej nieruchomości po to, aby zapewnić jej rolnicze ubezpieczenie społeczne. Wersję przedstawioną przez pozwanych i świadków uwiarygadnia zawarte w akcie notarialnym oświadczenie powódki, że „nabyta nieruchomość wejdzie w skład jej gospodarstwa rolnego”, podczas gdy powódka nigdy nie prowadziła działalności rolniczej i nie posiadała gospodarstwa rolnego. Zdaniem Sądu takie sformułowanie umowy potwierdza, że to E. P. (2) zaplanował nabycie nieruchomości przez powódkę po to, aby miała ona ubezpieczenie społeczne. Przy dokonywaniu ustaleń dotyczących nieruchomości w J. Sąd za szczególnie uznał zeznania sprzedającej - R. K., która wyjaśniła, że to spadkodawca wszystko załatwił i dostarczył pieniądze na pokrycie ceny, Ponadto, świadek R. K. zeznała, że to E. P. (2) cenę w kwocie 8.000 zł płacił jej i jej mężowi w ratach, co zdaniem Sądu przeczy twierdzeniom powódki, że za nieruchomość nabyła za pieniądze z Anglii. Gdyby bowiem rzeczywiście tak było, to E. P. (2) nie musiałby płacić ceny w ratach, ale uiściłby od razu jej całość. Jest również mało prawdopodobne, aby powódka pieniądze zarobione w czasie 4-miesięcznej pracy

w Anglii w 1991 r. zachowała do 1996 r. nie uszczuplając tej kwoty, mimo że od 1989 r. nie pracowała zawodowo (poza wspomnianym pobytem w Anglii) i była w całości na utrzymaniu E. P. (2). Ponadto twierdzenia powódki nie zostały potwierdzone jakimkolwiek dokumentami, z których wynikałoby, iż faktycznie zarobiła jakieś pieniądze w Anglii, ewentualnie że posiadała pieniądze na rachunku bankowym. Pośrednim dowodem na to, iż to spadkodawca sfinansował zakup nieruchomości jest też zapis w testamencie, w którym spadkodawca wskazał, iż nabył dla powódki działkę położoną w J..

Zdaniem Sądu w sprawie nie można mówić jedynie o darowiznie kwoty 8.000 zł jako tej, która ma znaczenie przy określaniu wysokości zachowku. W istocie bowiem cała ta kwota i tylko ta kwota przeznaczona została na nabycie określonego składnika majątkowego w postaci nieruchomości. Przemawia to za wnioskiem, iż doliczeniu podlega nie sama kwota pieniężna, a uzyskany za nią ekwiwalent w postaci prawa własności nieruchomości. Sprzeczne z zasadami słuszności byłoby uwzględnienie jedynie kwoty 8.000 zł; kwota ta miała bowiem ściśle określone przeznaczenie i posłużyła do nabycia wartościowego i trwałego składnika majątkowego. Przy ustalaniu zachowku należy więc zdaniem Sądu uwzględnić kwotę 226.000 zł stanowiącą aktualną wartość nieruchomości.

Ad. 2

Odnosnie lokalu położonego w G. przy ul. (...), który stał się własnością E. P. (1) w dniu 23 grudnia 1987 r. za cenę 4.500.000 zł wskazać należy, iż zeznania powódki jak i wszystkich świadków wypowiadających się co do tej kwestii są jednakowe i wskazują, iż to spadkodawca nabył tę nieruchomość. Podobnie jednak jak w przypadku ad.1 uwzględnić należy nie nominalną kwotę wyłożoną przez spadkodawcę na nabycie tego lokalu, a jego wartość, która na dzień zamykania rozprawy wynosiła 277.000 zł.

Ad. 3

Odnosnie lokalu położonego w G. przy ul. (...) nie dał wiary pozwanym ani świadkom, którzy twierdzili, iż to spadkodawca nabył nieruchomość dla powódki. Dowody te pozostają w oczywistej sprzeczności z dokumentami w postaci umowy darowizny z dnia 31 grudnia 1999 r. dokonanej przez matkę powódki J. Ż. (1) oraz umowy zamiany z 11 lipca 1996 r., mocą którego J. Ż. (1) stała się właścicielką tego lokalu. Z dokumentów tych wynika niezbicie, iż przedmiotowy lokal stanowił najpierw własność matki powódki, która z kolei uzyskała własność na skutek umowy zamiany nieruchomości. Trudno wobec treści tych aktów dopatrywać się finansowania nabycia nieruchomości przez spadkodawcę. Sami zresztą świadkowie w tym zakresie nie są całkowicie zgodni; niektórzy wskazują bowiem na finansowania zakupu lokalu, a inni na jego remont, a jeszcze inni na finansowanie zakupu i remontu. Żaden ze świadków nie był bezpośrednim świadkiem sytuacji, w której spadkodawca przekazywać miałby pieniądze na nabycie lokalu; ich relacje są relacjami jedynie tego, co rzekomo przekazać miał im spadkodawca. Z tych też względów nie jest też wystarczającym dowodem na poparcie twierdzeń pozwanych zapis w testamencie, w którym spadkodawca wskazuje na to, że to on nabył ten lokal dla powódki. W tym bowiem zakresie oświadczenie spadkodawcy zawarte w testamencie stanowi jedynie dowód na to, że spadkodawca złożył oświadczenie o takiej treści. W przeciwieństwie do oświadczenia dotyczącego działek w J. oraz lokalu przy ul. (...), oświadczenie dotyczące lokalu przy ul. (...) nie zostało potwierdzone żadnym wiarygodnym dowodem, co więcej - pozostaje w oczywistej sprzeczności z umowami sporządzonymi w formie aktów notarialnych.

W konsekwencji przy ustalaniu należnego powódkom zachowku spośród darowizn poczynionych na rzecz powódki przez spadkodawcę Sąd wziął pod uwagę jedynie darowiznę działki położonej w J. oraz lokalu przy ul. (...).

Kolejną kwestią sporną w sprawie było ustalenie, w jaki sposób należy uwzględnić powyższe darowizny, a to z uwagi na treść art. 994 § 2i 3 kc., zgodnie z którymi przy obliczaniu zachowku należnego zstępnemu nie dolicza się do spadku darowizn uczynionych przez spadkodawcę w czasie, kiedy nie miał zstępnych. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy darowizna została uczyniona na mniej niż trzysta dni przed urodzeniem się zstępnego. Przy obliczaniu zachowku należnego małżonkowi nie dolicza się do spadku darowizn, które spadkodawca uczynił przed zawarciem z

nim małżeństwa. Pod uwagę należało wziąć też przepis art. 996 zd. 1 kc zgodnie z którym zapis windykacyjny oraz darowiznę dokonane przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego do zachowku zalicza się na należny mu zachowek.

Rozstrzygając powyższą kwestię Sąd stanął na stanowisku, że przy obliczaniu zachowku dla zstępnych nie uwzględnia się darowizn uczynionych przez spadkodawcę w czasie, kiedy spadkodawca nie miał jeszcze zstępnych (chyba że darowiznę uczyniono na mniej niż 300 dni przed urodzeniem się zstępnego), przy czym chodzi tu o urodzenie się jakiegokolwiek zstępnego, a więc niekoniecznie tego, któremu oblicza się zachowek. (J. Pietrzykowski, [w:] Resich, Komentarz 1972, t. III, s. 1913; Skowrońska-Bocian, Komentarz. Spadki 2008, s. 184; M. Pazdan, [w:] Pietrzykowski, Komentarz 2009, t. II, s. 1100, T. Sokołowski [w:] Komentarz Kodeks cywilny Tom II pod red. M. Gutowski 2016, wyd. 1). Innymi słowy, urodzenie się zstępnego powoduje doliczanie darowizn przy ustalaniu zachowku każdego ze zstępnych, również tych, którzy urodzili się po więcej niż trzystu dniach od dokonania darowizn. W wypadku dzieci przysposobionych okres trzystu dni należy określać w odniesieniu do prawomocnej adopcji dziecka. W przeciwnym razie dziecko przysposobione znajdowałoby się w sytuacji gorszej niż dziecko naturalne (L. Stecki, [w:] Winiarz, Komentarz 1989, t. II, s. 872; tak samo M. Pazdan, [w:] Pietrzykowski, Komentarz 2009, t. II, s. 1100).

W konsekwencji przy obliczaniu zachowku należnego M. N. (1) należy zatem do substratu zachowku doliczyć darowiznę środków na zakup lokalu przy ul. (...), a także darowizną środków na nabycie dla E. P. (1) działki nr (...). W dacie tych darowizn spadkodawca miał już bowiem zstępnego – J. P. (1).

W odniesieniu zaś do kwestii obliczania zachowku dla małżonka zdaniem Sądu nie należy uwzględniać darowizn dokonanych przed zawarciem małżeństwa, przy czym nie chodzi tu o zawarcie małżeństwa w ogóle, lecz o zawarcie małżeństwa z uprawnionym do zachowku. Jednoznacznie przesądza o tym brzmienie przepisu art. 994 § 3 kc., który wyraźnie wskazuje na darowizny poczynione przed zawarciem małżeństwa z nim tj, z dochodzącym zachowku. Z drugiej zaś strony, mimo że art. 994 § 3 KC nie wprowadza takiego rozróżnienia, należy do substratu zachowku doliczyć darowizny dokonane przed zawarciem małżeństwa, ale na rzecz tego małżonka, który dochodzi zachowku. Należy bowiem dokonać egzegezy biorącej pod uwagę treść i cel całego art. 994 w zw. z art. 996 kc. Prowadzi to do wniosku, że dyspozycja normy art. 994 § 3 KC stanowi, iż wyłączeniu podlegają tylko darowizny uczynione na rzecz innych osób niż przyszły małżonek spadkodawcy. Odmienna wykładnia prowadziłaby w skrajnych przypadkach do niezaliczania na substrat darowizny dokonanej na rzecz przyszłego małżonka, a obejmującej większą część majątku spadkodawcy. Prowadziłoby to do bezpośredniej sprzeczności z celem tego przepisu. (P. Księżak [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki pod red. K. Osajda wyd. 17).

W konsekwencji przy obliczaniu zachowku należnego E. P. (1) trzeba zatem do substratu zachowku doliczyć darowiznę środków na zakup lokalu przy ul. (...), a także darowizną środków na nabycie działki nr (...).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd ustalił, iż substrat zachowku dla każdej z powódek wynosi po 4.424.750 zł. NA kwotę tę składają się:

1. 840.000 zł - wartość działek nr (...) i (...)
1. 454.750 zł - wartość 1/4 udziału w nieruchomości stanowiącej działkę (...)
1. 1.361.000 – wartość działki nr (...) darowanej pozwanym w 1996 r.
2. 1.266.000 zł - wartość 3/4 udziału w nieruchomości stanowiącej działkę (...)
3. 226.000 zł- wartość działki gruntu o numerach (...) i (...) nabytej przez powódkę w 1996 r.
4. 277.000 – wartość lokalu przy ul. (...)

Powyższą kwotę 4.424.750 zł należało jednak pomniejszyć o długi spadkowe, na które składały się koszty pogrzebu - 6.239 zł (niekwestionowane co do wysokości), koszty postępowania spadkowego - 3.075 zł (niekwestionowane co do wysokości) oraz koszty postawienia nagrobka – 5.640 zł. Koszty postawienia nagrobka wprawdzie powódki

zakwestionowały, jednak że Sąd miał na uwadze, iż E. P. (1) przyznała, że to pozwany sfinansował zakup nagrobka. W aktach sprawy znajdują się też odrębnie wypisane rachunki za wykonanie nagrobka, które Sąd uznał za wystarczające dla ustalenia wysokości tego kosztu. Pozwani potwierdzili wysokość poniesionych kosztów związanych z posadowieniem nagrobka, zaś kwota wskazana na rachunkach odpowiada, według wiedzy i doświadczenia Sądu, aktualnym cenom za tego typu usługę. Łącznie długi spadkowe wyniosły więc 14.954 zł i o tę kwotę należało pomniejszyć substrat zachowku dla każdej z powódek.

W konsekwencji substrat zachowku wynosi 4.409.796 zł ($4.424.750 - 14954 = 4.409.796$ zł)

W tym miejscu wskazać należy, iż bez znaczenia dla sprawy miała kwestia uzyskania przez pozwanych zasiłku pogrzebowego w związku ze śmiercią spadkodawcy. Jak wynika z uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2009 r.,

III CZP 140/08 zasiłek pogrzebowy przewidziany w art. 77 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j.: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) nie podlega uwzględnieniu przy ustalaniu odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 446 § 1 KC. Wprawdzie orzeczenie odnosi się do roszczenia opartego o art. 446 kc, to jednak argumentacja zawarta w uchwale przekonuje, iż zasiłek pogrzebowy nie powinien być uwzględniany również przy ustalaniu należnego zachowku, jego celem nie jest bowiem w pierwszej kolejności pomniejszenie długów spadkowych. Jak wskazano w uzasadnieniu tej uchwały, którą Sąd w niniejszej sprawie w pełni podziela, niewątpliwie uprawnienie do zasiłku pogrzebowego łączy się z poniesieniem kosztów pogrzebu i jedną z jego funkcji jest częściowe przynajmniej pokrycie tych kosztów, a więc funkcja kompensacyjna, to jednak nie jest to funkcja jedyna ani zasadnicza. Dla określenia charakteru i celu zasiłku pogrzebowego decydujące znaczenie mają regulacje odnoszące się do członków rodziny osoby zmarłej, bowiem to niewątpliwie oni zazwyczaj organizują pogrzeb osoby bliskiej oraz to oni są objęci zagwarantowanym w art. 67 Konstytucji RP systemem zabezpieczenia społecznego w związku z zatrudnieniem zmarłej osoby bliskiej, a więc z założenia to ich ma objąć efekt solidarności społecznej leżący u podstaw przepisów o ubezpieczeniu społecznym oraz ochrona przed ryzykiem socjalnym śmierci osoby najbliższej. Sytuacje gdy, pogrzeb organizują osoby trzecie są wyjątkowe i mają marginalne znaczenie, regulacje zawarte w art. 77-81 dotyczące takich sytuacji nie mogą więc wpływać na ocenę charakteru i celu zasiłku pogrzebowego, który co do zasady należy się osobom bliskim organizującym pogrzeb i z myślą o nich został wprowadzony. O tym, że w istocie zasiłek pogrzebowy ma charakter pomocy socjalnej, mającej na celu zagwarantowanie szybkiego dostarczenia środków finansowych rodzinie w trudnym dla niej momencie śmierci osoby bliskiej zapewniającej dotychczas jej utrzymanie świadczy to, że odrywa się on faktycznie od poniesionych kosztów pogrzebu, które nie muszą być udokumentowane i należy się zawsze w tej samej wysokości, nawet jeżeli rodzina poniosła z tego tytułu tylko symboliczny wydatek. A zatem jeżeli nawet w niektórych sytuacjach i w stosunku do niektórych uprawnionych zasiłek pełni funkcje odszkodowawcze, to niewątpliwie nie są to funkcje główne ani przesądzające o jego charakterze. Co do zasady spełnia on funkcje socjalne, a jego celem nie jest wynagrodzenie szkody poniesionej w wyniku pokrycia kosztów pogrzebu osoby ubezpieczonej ani zwolnienie sprawcy jej śmierci z obowiązku naprawienia szkody, lecz doraźna pomoc finansowa pozwalająca na pokrycie wydatków związanych ze śmiercią członka rodziny.

Odmienna rola i funkcja zasiłku pogrzebowego uzasadnia więc wniosek, iż jego wypłacenie nie ma wpływu na wysokość długów spadkowych. Z tych też względów Sąd oddalił wniosek o zwrócenie się do ZUS o podanie informacji dotyczących zasiłku pogrzebowego.

Ustalając wysokość zachowku należnego każdej z powódek Sąd pomnożył substrat zachowku przez udział w spadku powódek w sytuacji, gdyby doszło do dziedziczenia ustawowego oraz ułamkowy współczynnik określający wysokość zachowku. I tak:

a) zachówek na rzecz E. P. (1) - $1/3 * 2/3 * 4.409.796 = 979.955$ zł.

a) zachówek na rzecz M. N. (1) - $1/2 * 1/3 + 4409.796 = 734.966$ zł

Zachówek należny E. P. (1) należało zgodnie z art. 996 kc pomniejszyć o darowizny dokonane na jej rzecz tj, darowiznę działki położonej w J. o wartości 226.000 zł i lokalu przy ul. (...) o wartości 277.000 zł. Ostatecznie należny powódce zachówek wyniósł 476.955 zł (979.955 zł – 226.000 zł – 277.000 zł = 476.955 zł)

Sąd nie znalazł natomiast podstaw do zaliczenia na poczet zachowku należnego powódce M. N. (1) kosztów jej wychowania i wykształcenia (art. 997 kc.) Warunkiem takiego zaliczenia jest bowiem ustalenie, iż przekroczyły one miarę przyjętą w danym środowisku. Uwzględnić jednak trzeba warunki panujące w rodzinie spadkodawcy. Spadkodawca dysponował znacznym majątkiem obejmującym kilka dużych nieruchomości, prowadził zyskowną działalność gospodarczą. Zdaniem Sądu warunek przekroczenia przeciętnej miary nie został w realiach niniejszej sprawy spełniony. Z zeznań świadków wynika bowiem, iż spadkodawca sfinansował powódce jedynie kilka lat prywatnej szkoły podstawowej, trwające maksymalnie rok kursy językowe, sfinansował w całości jeden zagraniczny kurs językowy, pokrył częściowo koszt drugiego takiego kursu oraz wyjazdu do Stanów Zjednoczonych. Materiał dowodowy nie dawał natomiast podstaw do stwierdzenia, iż spadkodawca sfinansował powódce prywatną szkołę średnią czy też studia (w tym podyplomowe). Zdaniem Sądu wydatki spadkodawcy na wykształcenie powódki nie przekroczyły znacząco przeciętnej miary przyjętej w środowisku. Nie były to wydatki, które mocno nadwyrężyły budżet domowy spadkodawcy. Ponadto pozwani nie udowodnili, jaką kwotę przeznaczył spadkodawca na dodatkowe, odpłatne kształcenie powódki. Świadkowie w tym zakresie nie mieli żadnej wiedzy ewentualnie ich informacje co do tej kwestii miały charakter ogólnikowy, oparty bardziej na przypuszczeniach niż realnej wiedzy. Nie przedłożono żadnego rachunku obrazującego wysokość kosztów kształcenia powódki. Nawet więc gdyby faktycznie istniała podstawa do zaliczenia na poczet zachowku zwiększonych kosztów wykształcenia, to i tak Sąd nie miał możliwości ustalenia, o jaką kwotę należy pomniejszyć zachówek. Jak zaś zgodnie przyjmuje się w doktrynie zaliczeniu na poczet zachowku podlega jedynie nadwyżka kosztów, przekraczająca ich przeciętną miarę, a nie pełne koszty poniesione przez spadkodawcę.

Sąd miał również na uwadze, iż pozwani nabyli spadek każde z nich w udziale po $\frac{1}{4}$, a nadto dokonali działu spadku. Zgodnie z art. 1034 § 2 kc odpowiadają oni więc za długi spadkowe (w tym również z tytułu zachowku) stosownie do wielkości udziału. W konsekwencji każdy z pozwanych ponosi odpowiedzialność do kwoty:

- 183.741,50 zł w stosunku do roszczenia M. N. (1) ($734.966 \text{ zł} : 4 = 183.741,50 \text{ zł}$)

- 119.238,75 zł w stosunku do roszczenia E. P. (1) ($476.955 \text{ zł} : 4 = 119.238,75 \text{ zł}$).

Rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd miał również na uwadze przewidziane w art. 999 k. ograniczenie odpowiedzialności spadkobiercy będącego jednocześnie uprawnionym do zachowku. W niniejszej sprawie w roli takiej występował jedynie pozwany J. P. (1).

Z art. 999 kc. wynika, że jeżeli spadkobierca obowiązany do zapłaty zachowku jest sam uprawniony do zachowku, jego odpowiedzialność ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek.

Wysokość tej nadwyżki należy ustalić, odejmując od czystej wartości spadku wartość zachowku należnego spadkobiercy obowiązanyemu do zapłaty zachowku. Górna granica odpowiedzialności przewidziana w art. 998 i 999 k.c. nie jest granicą wspólną dla długów, o których mowa w tych przepisach. Wartość nadwyżki wyznacza granicę odpowiedzialności za każdy dług z osobna, a nie łącznie. W razie równoległej odpowiedzialności spadkobiercy i za zapisy i za zachówek może się zdarzyć, iż jego łączna odpowiedzialność z tych tytułów przekroczy wartość nadwyżki, o której mowa aż do wyczerpania czystej wartości spadku (tak E. Drozd, w: System, t. IV, s.392).

Artykuł 999 KC jest mówiąc o nadwyżce nad zachowkiem (odjemnikiem) nie określa odjemnej. Musi to być jednak czysta wartość spadku, bo jej istnienie jest, co do zasady, warunkiem istnienia zachowku (E. Drozd, [w:] System, t. IV, s. 387). Jeśli wysokość zachowku zwiększa się w wyniku doliczenia darowizn, nadwyżka zmniejsza się. Inaczej jest, jeśli obdarowanym będzie sam spadkobierca: darowizna podlega zaliczeniu na poczet jego zachowku, przez co nadwyżka wyznaczająca granicę odpowiedzialności za zachowki innych uprawnionych zwiększa się. Nadwyżka nie jest jednak odnoszona do zachowku, lecz do zachowku pomniejszonego o zaliczone zgodnie z art. 996 KC darowizny.

Przyjęcie że nawet w wypadku istnienia zaliczanych darowizn granicę odpowiedzialności wyznacza nadwyżka nad zachowkiem prowadziłoby do niewytłumaczalnego uprzywilejowania spadkobiercy, który był zarazem obdarowany przez spadkodawcę. Przykładowo jeśli A otrzymałby darowiznę 100 000 i spadek 20 000, zachówek jego i B wynosi po 30 000. Nieprecyzyjna redakcja art. 999 KC mogłaby sugerować, że A w ogóle nie odpowiada, bo nie ma żadnej nadwyżki między jego zachowkiem (30 000) a wartością spadku (20 000). Przy takim ujęciu B nic by nie otrzymał.

Ustalając zachówek należny J. P. (1) zauważyć należy, że substrat zachowku wynosi 4.424.750 zł (840.000 zł + 1.361.000 + 454.750 zł + 1.266.000 zł + 226.000 + 277.000 = 4.424.750 zł). Po uwzględnieniu długów spadkowych substrat wynosi 4.409.796 zł (4.424.750-14954=4.409.796 zł). Zachówek należny pozwanemu wynosi 734.966 zł ($\frac{1}{2} * \frac{1}{3} * 4409.796 = 734.966$). Zachówek J. P. (1) trzeba pomniejszyć o darowizny na jego rzecz tj. darowiznę $\frac{1}{2}$ udziału w działce (...) wartej 1.361.000 tj. 680.500 oraz darowiznę $\frac{1}{2}$ udziału w działce (...) wartej 1.266.000 tj. 633.000 zł. Po pomniejszeniu otrzymamy wartość ujemną, co oznacza, że nie należałby już mu się żaden zachówek. W konsekwencji pozwany J. P. (1) odpowiada do wysokości czystej wartości spadku w jego udziale wynoszącym $\frac{1}{4}$ tj. 323.687,50 zł. Czysta wartość spadku wynosi bowiem 1.294.750 zł i składają się na nią udział wynoszący $\frac{1}{4}$ w prawie własności nieruchomości położonej w J., składającej się z działki nr (...) o wartości 454.750 zł oraz prawo własności nieruchomości położonej w J. składającej się z działek o numerach (...) i (...) o wartości 840.000 zł. Ostatecznie więc odpowiedzialność pozwanego J. P. (1) w realiach niniejszej sprawy nie zostanie ograniczona z uwagi na treść art. 999 kc.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd zasądził na rzecz E. P. (1) kwoty po 119.238,75 zł od każdego z pozwanych, a na rzecz M. N. (1) kwoty po 183.741,50 zł od każdego z pozwanych z wyjątkiem J. P. (1), od którego zgodnie z żądaniem pozwu zasądził kwotę 129.800 zł.

Odsetki od zasądzonych kwot Sąd zasądził od dnia wyrokowania uznając, iż wysokość zachowku została ustalana ostatecznie na według cen z daty zamykania rozprawy. Nie było więc podstaw do zasądzania odsetek od chwili wcześniejszej. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 7.5.2014 r., I ACa 1397/13 należy uznać za niezbędne zachowanie wewnętrznej spójności pomiędzy ustaleniem wysokości należnego zachowku a przyjętym terminem jego wymagalności. W konsekwencji data, od której zasądzane są odsetki, winna być skorelowana z datą, na którą ustalono wartość składników majątku spadkowego. Jeżeli składniki majątku spadkowego były wyceniane według stanu z dnia otwarcia spadku i aktualnych cen, to zasądzanie odsetek od daty wezwania do zapłaty nie ma uzasadnienia. Sąd miał też na uwadze wyrażany w orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym termin, od którego zobowiązany z tytułu zachowku popadł w stan opóźnienia – warunkujący zasądzenie odsetek ustawowych – należy ustalić indywidualnie z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. O stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. Może to nastąpić także w dacie poprzedzającej chwilę wyrokowania. (wyrok SN z 7.2.2013 r., II CSK 403/12, Legalis; wyrok SA w Łodzi z 11.1.2013 r., I ACa 1000/12; wyrok SA w Łodzi z 17.9.2013 r., I ACa 416/13; wyrok SA w Lublinie z 29.4.2014 r., I ACa 40/14). W przedmiotowej sprawie jednak pozwani zgłaszali szereg zarzutów kwestionując roszczenie powódek nie tylko co do wysokości, ale również i zasady. Konieczne było rozstrzygnięcie wielu nieoczywistych kwestii mających wpływ na roszczenie powódek. Również wartość nieruchomości była sporna i wymagała zasięgnięcia opinii biegłego. Nie można więc stwierdzić, iż pozwani już od samego początku mogli być pewni swej odpowiedzialności oraz że mogli we własnym zakresie ustalić wysokość roszczenia, co z kolei uzasadniało zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania.

O zwrocie kosztów procesu orzeczono na mocy art. 108 § 1 k.p.c., art. 99 kpc., art. 100 k.p.c., §6 pkt 7, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013, poz. 490 j.t.), § 6 pkt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. z 2013, poz. 461 j.t.), art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd przede wszystkim miał na uwadze, iż po stronie powodowej istniało współuczestnictwo formalne, co uzasadniało rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odrębnie w stosunku do każdego z powodów. Nie było natomiast podstaw do uznania, iż koszty należy wyliczać odrębnie w stosunku do każdego z pozwanych. Stanowska tego nie zmienia fakt, że pozwani dokonali działu spadku. W istocie bowiem roszczenie dotyczy zachowku należnego od jednego spadkodawcy, który to spadek w drodze dalszej decyzji spadkobierców został podzielony. Nadto argumentacja każdego z pozwanych była wspólna dla każdej z powódek, zasadniczo nie było zarzutów, które przysługiwałyby tylko jednemu pozwanemu. Nakład pracy pełnomocnika pozwanych ocenić więc należy jedynie z punktu widzenia konieczności odniesienia się do sumarycznych roszczeń każdej z powódek, nie zaś z punktu widzenia liczby reprezentowanych pozwanych, których zarzuty były identyczne.

E. P. (1) wygrała spór:

- co do J. P. (1) – w 69%

- co do I. P. (1) – w 51%

- co do M. P. (1) – w 51%

- co do M. P. (2) – w 51%

Poniesione przez powódkę koszty zastępstwa procesowego wynosiły 7217 zł czyli na każdego z pozwanych po 1804,25 zł. W ramach roszczenia E. P. (1) pozwani ponieśli koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7217 i połowa zaliczki tj. 2500 zł (druga połowa zaliczki została uwzględniona przy rozliczaniu kosztów procesu związanych z roszczeniem M. N. (1)) tj. łącznie 9717 zł czyli na każdego z pozwanych przypadła kwota 2429,25 zł

Co do J. P. (1): powódce należy się zwrot kwoty 1244,39 zł (69% z 1804,25 zł = 1244,93 zł), pozwanemu – 753,07 zł (31% z 2429,25 zł = 753,07 zł), po skompensowaniu obu należności powódce należy się zwrot kwoty 491,86 zł (1244,93 zł – 753,07 zł = 491,86 zł).

Co do pozostałych pozwanych: E. P. (1) należy się zwrot kwoty 920,17 zł (51% z 1804,25 zł = 920,17 zł), każdemu z pozwanych – 1190,33 zł (49% z 2429,25 zł = 1190,33 zł), po skompensowaniu obu należności każdemu z pozwanych należy się zwrot kwoty po 270,16 zł (1190,33 zł – 920,17 zł = 270,16 zł)

M. N. (1) wygrała spór:

- co do J. P. (1) – w 100%

- co do I. P. (1) – w 75%

- co do M. P. (1) – w 75%

- co do M. P. (2) – w 75%

Poniesione przez powódkę koszty postępowania wynosiły 26.800 zł (koszty zastępstwa procesowego 7200 zł, opłata od pozwu 13.000 zł, zaliczki na biegłych 6500 zł, opłata od wniosku o zabezpieczenie 100 zł) czyli na każdego z pozwanych po 6700 zł. W ramach roszczenia M. N. (1) pozwani ponieśli koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7217 i połowa zaliczki tj. 2500 zł tj. łącznie 9717 zł czyli na każdego z pozwanych przypadła kwota 2429,25 zł

Co do J. P. (1) powódka wygrała spór w 100 %, stąd należy jej się zwrot kosztów sądowych związanych z tym roszczeniem w pełnej wysokości tj. 6700 zł

Co do pozostałych pozwanych: M. N. (1) należy się zwrot kwoty 5025 zł (75% z 6700 zł = 5025 zł), każdemu z pozwanych – 607,31 zł (25 % z 2429,25 zł = 607,31 zł), po skompensowaniu obu należności powódce od każdego z pozwanych należy się zwrot kwoty 4417,69 zł (5025 zł – 607,31 zł = 4417,69 zł)

W sprawie uwzględnić też należało, iż powódka E. P. (1) była zwolniona opłaty od pozwu w całości, zaś M. N. (1) – od opłaty od pozwu w wysokości powyżej 13000 zł. M. N. (1) wpłaciła 13.000 zł i na potrzeby rozliczania kosztów procesu Sąd przyjął, iż z tej kwoty na poczet roszczenia wobec każdego z pozwanych uiszczono po 3250 zł.

Sąd dokonał następujących ustaleń odnośnie poszczególnych roszczeń:

1. E. P. (1) - J. P. (1): opłata od pozwu 8654 zł, wygrana powódki w 69%; w konsekwencji E. P. (1) zobowiązana do zapłaty 2682,74 zaś J. P. (1) 5971,26 zł.
2. E. P. (1) – I. P. (1) opłata od pozwu 11596 zł wygrana powódki w 51%; w konsekwencji E. P. (1) zobowiązana do zapłaty 5682,04 zł., zaś I. P. (1) 5913,96 zł
3. E. P. (1) – M. P. (1) opłata od pozwu 11596 zł wygrana powódki w 51%; w konsekwencji E. P. (1) zobowiązana do zapłaty 5682,04 zł., zaś M. P. (1) 5913,96 zł
4. E. P. (1) – M. P. (2) opłata od pozwu 11596 zł wygrana powódki w 51%; w konsekwencji E. P. (1) zobowiązana do zapłaty 5682,04 zł., zaś M. P. (2) 5913,96 zł
5. M. N. (1) – J. P. (1): opłata od pozwu pozostała do ściągnięcia – 3240 zł (6490 zł – 3250 zł = 3240 zł), wygrana powódki w 100%, w konsekwencji pozwany zobowiązany do zapłaty 3240 zł
6. M. N. (1) – I. P. (1): opłata od pozwu pozostała do ściągnięcia – 9041 zł (12.291 zł – 3250 zł = 9041 zł) wygrana powódki w 75%; w konsekwencji M. N. (1) zobowiązana do zapłaty 2260,25 zł., zaś I. P. (1) 6780,75 zł
7. M. N. (1) – M. P. (1): opłata od pozwu pozostała do ściągnięcia – 9041 zł (12.291 zł – 3250 zł = 9041 zł) wygrana powódki w 75%; w konsekwencji M. N. (1) zobowiązana do zapłaty 2260,25 zł., zaś M. P. (1) 6780,75 zł
8. M. N. (1) – M. P. (2): opłata od pozwu pozostała do ściągnięcia – 9041 zł (12.291 zł – 3250 zł = 9041 zł) wygrana powódki w 75%; w konsekwencji M. N. (1) zobowiązana do zapłaty 2260,25 zł., zaś M. P. (2) 6780,75 zł

W sprawie powstały koszty stawiennictwa świadków w łącznej wysokości 238 euro. Przeliczając tę kwotę wg kursu średniego NBP na dzień zamknięcia rozprawy - 4,1967 zł otrzymano kwotę 998,92 zł. W sprawie powstały też koszty sporządzenia opinii biegłego i stawiennictwa na rozprawie w wysokości. Uwzględniając koszty stawiennictwa świadków, koszty opinii oraz wpłacone przez strony zaliczki do ściągnięcia pozostała kwota 4429,12 zł, którą to kwotę Sąd podzielił na dwie różne części po 2214,56 zł z uwagi na to, iż wszystkie te dowody dotyczyły w równym stopniu roszczeń każdej z dwóch powódek.

Zestawiając następnie stopień w jakim każda z powódek wygrała roszczenie w stosunku do każdego z pozwanych Sąd ustalił, że E. P. (1) wygrała spór średnio w 56%, co oznacza, że pozwani obowiązani są do zapłaty 56% z kwoty 2214,56 zł tj. 1240,16 zł czyli każdy z pozwanych zobowiązany jest do zapłaty kwoty po 310,04 zł. E. P. (1) zobowiązana jest zaś do zapłaty kwoty 974,41 zł (44% z 2214,56 = 974,41 zł).

M. N. (1) wygrała zaś spór średnio w 82 %, co oznacza, że pozwani obowiązani są do zapłaty 82 % z kwoty 2214,56 zł tj. 1815,96 zł czyli każdy z pozwanych zobowiązany jest do zapłaty kwoty po 453,99 zł. M. N. (1) zobowiązana jest zaś do zapłaty kwoty 398,62 zł (18% z 2214,56 zł = 398,62 zł).

Sumując nieuiszczone koszty sądowe w postaci niepłaconej opłaty od pozwu, kosztów stawiennictwa świadków i opinii biegłego Sąd ustalił, że na rzecz Skarbu Państwa podlegają ściągnięciu następujące kwoty :

1. Łącznie od E. P. (1) – 20703,27 zł
2. Łącznie od M. N. (1) – 7.179,37 zł
3. Łącznie od J. P. (1) – 9975,29 zł
4. Łącznie od I. P. (1) – 13458,74
5. Łącznie od M. P. (1) – 13458,74
6. Łącznie od M. P. (2) – 13458,74